

Sygn. akt IV K 156/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący : SSR Radosław Lorenc

Protokolant : Monika Koza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 23 marca 2015 r., 20 maja 2015 r., 12 listopada 2015 r. oraz 29 grudnia 2015 r.

przy udziale prokuratora: Grzegorza Sosnowskiego

sprawy

M. K.

s. M. i A. z d. W.,

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

06 sierpnia 2012 r. w S. w celu udaremnienia wykonania nakazu zapłaty z dnia 12 czerwca 2012 r. Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie (...) nakazującego zapłacić M. M. (2) kwotę 72.061,34 zł z odsetkami ustawowymi od 13 kwietnia 2012 r. wraz z kwotą 901 zł tytułem kosztów postępowania zbył za kwotę 140.000 zł zagrożone zajęciem spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S.;

to jest o czyn z art. 300 § 2 kk

o r z e k a

I uznaje oskarżonego M. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za przestępstwo to na podstawie art. 300 § 2 kk według stanu prawnego na dzień popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia;

II na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 według stanu prawnego na dzień popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego M. K.:

- na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę od kary w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) złotych;

- na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. M. (2) kwotę 2.400 (dwóch tysięcy czterystu) złotych tytułem wydatków w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika.

Sygn. akt IV K 156/14

UZASADNIENIE

M. K. oraz M. M. (2) zawarli w dniach 11 września 2008 r. oraz 05 grudnia 2009 r. i 31 marca 2011 r. trzy umowy najmu lokali użytkowych znajdujących się przy ul (...) w S. a należących do M. M. (2). Na podstawie pierwszej z tych umów M. K. zobowiązany był do regulowania czynszu najmu 6.000 zł brutto (od pewnego momentu 7.000 zł) + koszty oraz miał zapłacić 120.000 zł w 12 ratach tytułem zakupu wyposażenia. W lokalu tym prowadził restaurację (...). Na podstawie umowy z 05 grudnia 2009 r. M. K. zobowiązany był do zapłaty za wynajem kolejnego lokalu w tej lokalizacji kwoty 4.000 zł netto miesięcznie oraz koszty. M. K. dokonywał nieregularnych wpłat powyższych należności, lecz mimo tego M. M. (2) zawarła z nim w dniu 31 marca 2011 r. kolejną umowę najmu lokalu użytkowego przylegającego do poprzednich lokali gdyż założeniem miało być zwiększenie wpływów z działalności prowadzonej przez M. K., co miało przyczynić się do regulowania wszystkich należności w terminie. Czynsz za ten lokal ustalono na 3.500 zł netto + koszty.

M. K. wbrew zapewnieniom nie regulował należności tak jak wynikało to z zawartych umów. W związku z tym M. M. (2) wystąpiła przeciwko niemu z powództwem o zapłatę kwoty 47.118,29 zł w wyniku czego w dniu 04 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum wydał nakaz zapłaty w sprawie (...), który po nadaniu klauzuli wykonalności został skierowany do postępowania egzekucyjnego, w związku z którym zajęte zostało należące do M. K. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul (...). M. K. dobrowolnie regulował należności wobec komornika w postępowaniu (...), natomiast na konto M. M. (2) uiszczal on bezpośrednio kwoty różnej wysokości, które nieodpowiadały miesięcznej wysokości opłat z tytułu czynszu najmu lokali. Z tego też powodu narastało zadłużenie M. K. wobec M. M. (2). Celem zabezpieczenia bieżących należności M. K. w dniu 18 stycznia 2012 r. podpisał deklarację wekslową zgodnie z którą M. M. (2) miała prawo wypełnić weksel in blanco do wysokości należności M. K.. Weksel taki M. K. podpisał w dniu 20 stycznia 2012 r.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K., k. 318-320,
- zeznania M. M. (2), k. 22-24, 159-160, 321-322,
- zeznania K. M., k. 161-163, 340-342,
- umowy najmu, k. 201-212 akt sprawy (...),
- wezwania do zapłaty, k. 199-205,
- faktura VAT, k. 198,
- nakaz zapłaty z 04 listopada 2011 r., k. 56,
- dokumentacja z postępowania egzekucyjnego (...), k.25-30, 47-48, 57,
- zestawienie zadłużenia, k. 31-35,
- deklaracja wekslowa, k. 213 akt sprawy (...),
- weksel, k. 4 akt sprawy (...).

Z uwagi na fakt, iż zadłużenie M. K. wciąż narastało, gdyż nie uiszczal on regularnie należności z tytułu najmu M. M. (2) pismem z dnia 13 marca 2012 r. wezwała go do zapłaty z tego tytułu kwoty 72.061,34 zł pod rygorem wypełnienia weksla. M. K. na to wezwanie nie odpowiedział w związku z czym M. M. (2) wypełniła weksel w dniu 20 marca 2012 r. na ww. kwotę, a w dniu 13 kwietnia 2012 r. wystąpiła do Sądu Szczecin-Centrum z powództwem przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 72.061,34 zł wynikającej z przedmiotowego weksla. W dniu 12 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w sprawie (...) wydał nakaz zapłaty przeciwko M. K., którym zasądził on ww. kwotę 72.061,34 złotych oraz 901 zł tytułem kosztów postępowania. Nakaz ten został doręczony na adres zamieszkania M. K., to jest. ul. (...) w S.

w dniu 31 lipca 2012 r. – odebrała go żona M. I. K., która występowała w dotychczas prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym (...) przeciwko M. K. jako pełnomocnik.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K., k. 318-320,
- zeznania M. M. (2), k. 22-24, 159-160, 321-322,
- zeznania K. M., k. 161-163, 340-342,
- częściowo zeznania świadka I. K., k. 173v-174, 381-383,
- wezwanie do zapłaty k. 5 akt sprawy (...) (uprzednio (...)),
- deklaracja wekslowa, k. 213 akt sprawy (...),
- weksel, k. 4 akt sprawy (...),
- pozew, k. 2-3 akt sprawy (...),
- nakaz zapłaty k. 17 akt sprawy (...)
- zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 29 (...),

M. K. w celu uniemożliwienia dochodzenia przez M. M. (2) należności wobec niej z tytułu zaległości czynszowych w kwocie 72.061,43 zł objętych ww. nakazem zapłaty w dniu 06 sierpnia 2012 r. dokonał sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) na rzecz K. S. za kwotę 140.000 złotych. Nastąpiło to jeszcze zanim mieszkanie to zostało zwolnione przez komornika sądowego w związku ze sprawą (...) dotyczącą egzekucji należności wynikających z nakazu zapłaty z dnia 04 listopada 2011 r. wydanego w sprawie (...). Zwolnienie tego mieszkania spod egzekucji nastąpiło dopiero w dniu 13 sierpnia 2012 r. po spłacie całkowitej zadłużenia wobec M. M. (2) z tytułu nakazu zapłaty z 04 listopada 2011 r. wydanego w sprawie (...). Mimo sprzedaży mieszkania żona oskarżonego I. K. wraz z jego córką nadal tam zamieszkiwały, co trwa do dziś.

M. K. w dniu 06 sierpnia 2012 r. zawarł nadto umowę pożyczki ze swą ówczesną konkubiną E. K. kwoty 20.000 złotych oraz tego samego dnia umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie wcześniejszej pożyczki 60.000 złotych udzielonej mu przez tę osobą w dniu 02 lutego 2012 r. Na mocy tej umowy przewłaszczenia M. K. jako zabezpieczenie zwrotu pożyczki przekazał on E. K. własność ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu przy ul. (...), który również prowadził on.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K., k. 318-320,
- zeznania M. M. (2), k. 22-24, 159-160, 321-322,
- zeznania K. M., k. 161-163, 340-342,
- akt notarialny, k. 13-14,
- częściowo zeznania świadka I. K., k. 381,
- zaświadczenie o zakończeniu egzekucji z ograniczonego prawa rzeczowego, k. 135,
- umowy pożyczek, k. 38-39,

- umowa przewłaszczenia, k. 40.

M. K. w dniu 14 sierpnia 2012 r. złożył zarzuty do nakazu zapłaty z 12 czerwca 2012 r. w sprawie (...). Mimo tego, nakazowi temu w dniu 22 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum nadał klauzulę wykonalności, gdyż wniesienie zarzutów nie stało temu na przeszkodzie. Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r. w sprawie (...) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum rozpoznając zarzuty M. K. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w dniu 12 czerwca 2012 r. w sprawie (...).

Na wniosek M. M. (2) z dnia 23 sierpnia 2012 r. zostało wszczęte pod sygnaturą (...) postępowanie egzekucyjne przeciwko M. K. dotyczące należności wynikających z nakazu zapłaty z dnia 12 czerwca 2012 r. w sprawie (...), które prowadził komornik sądowy D. M. pod sygnaturą (...). Okazało się ono jednak bezskuteczne z uwagi na brak składników majątku dłużnika.

Dowód:

- zeznania M. M. (2), k. 22-24, 159-160, 321-322,
- zeznania K. M., k. 161-163, 340-342,
- zarzuty, k. 33-51,
- postawienie o nadaniu klauzuli wykonalności, k. 55,
- wyrok z 19 lutego 2014 r, k. 261, 264-276 akt sprawy (...),
- wniosek egzekucyjny, k. 123,
- zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, k. 124,
- zawiadomieni wierzyciela o stanie egzekucji, k. 122,
- wezwanie do wydania ruchomości, k. 49.

Oskarżony M. K. ma 41 lat. Jest rozwiedziony. Posiada on troje dzieci w wieku 2, 6 i 12 lat na rzecz których zobowiązany jest łożyć renty alimentacyjne w łącznej kwocie 1.050 złotych. Nie jest zarejestrowany jako bezrobotny w urzędzie pracy. Utrzymuje się z prac dorywczych osiągając dochód w wysokości około 1.500 złotych miesięcznie. Był dotychczas karany za przestępstwo z art. 284 § 2 kk na szkodę M. M. (2) wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum z dnia 21 lipca 2015 r. w sprawie (...) popełnionym po dniu 11 sierpnia 2012 r.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 265-266, 318,
- akta (...), k. 168,
- zeznania I. K., k. 381,
- pismo ZUS, k. 225,
- pismo PUP, k. 224,
- kopia wyroku, k. 395.

M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił (k. 318-320, 322), iż zadłużenie wobec M. M. (2) wynikało z wpłaty niepełnych kwot z tytułu czynszu najmu, co spowodowało iż został wydany przeciwko niemu

w listopadzie 2011 r. pierwszy nakaz zapłaty w związku z którym nastąpiło zajęcie własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego objętego zarzutem. Po tymże zajęciu, jak wskazał, wystosował on do M. M. (2) prośbę o rozłożenie zadłużenia na raty, do której to prośby ta przychyliła się. W wyniku tego – jak stwierdził - w ciągu 14 dni spłacił około 50.000 złotych. Między marcem a lipcem 2012 r. dokonywał kolejnych wpłat, które opiewały na kwotę 52.000 zł. Miał wówczas nadzieję, iż cała sytuacja zostanie wyjaśniona i zostaną uregulowane zobowiązania. Wskazał, że prawo do lokalu mieszkalnego zbył, gdyż zamierzał już tak uczynić na początku roku 2012, lecz było ono wówczas zajęte przez komornika. Nie dawał wprawdzie ogłoszeń, lecz wśród znajomych rozpropagował informacje, iż mieszkanie to chciałby sprzedać. Gdy znalazł kupca, to warunkiem jego nabycia przez niego było to, aby mieszkanie to nie było zajęte dlatego też zmuszony był spłacić pokrzywdzoną. W związku ze sprzedażą tego mieszkania otrzymał zaliczkę w kwocie 40.000 złotych, z której częściowo spłacił pokrzywdzoną w maju i czerwcu 2012 r., w kwocie około 20.000 złotych.. W tym czasie miał także – jak wskazał – zobowiązania wobec pracowników oraz kontrahentów i pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania przeznaczył na uregulowanie tych należności. Odnosząc się do nakazu zapłaty objętego zarzutem, którego określał w swoich wyjaśnieniach jako „drugi nakaz zapłaty”, stwierdził, iż nie wiedział o nim, gdyż wówczas już nie mieszkał z żoną I. K., a dowiedział się o tym nakazie w późniejszym czasie. Stwierdził także, iż miał świadomość zadłużenia wobec państwa M., a pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania nie pokryły wszystkich jego zobowiązań, które opiewają aktualnie na kwotę 300.000 do 400.000 złotych z tytułu mediów, kredytów, wobec pracowników i kontrahentów. Wyjaśnił, iż nie liczył, że M. M. (2) może wystąpić z kolejnym powództwem przeciwko niemu, a wydanie tego nakazu zapłaty było dla niego zaskoczeniem i spowodowało koniec jego działalności, której nie był już w stanie uratować. W jego ocenie nic nie wskazywało, że M. M. (2) wystąpi na drogę sądową, a z rozmów z jej mężem, z którym tylko miał kontakt, to nie wynikało.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługiwały na uwzględnienie. Jego linia obrony sprowadza się do tego, iż dokonując sprzedaży ograniczonego prawa rzeczowego do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. nie wiedział o wydaniu nakazu zapłaty, gdyż jego żona, której listonosz go doręczył na adres ww. mieszkania nie przekazała mu tego, a wówczas już tam nie zamieszkiwał. Taką wersję miała potwierdzić częściowo I. K. – żona oskarżonego, zeznając, że oskarżony zrobił jej awanturę z tego powodu, że przekazała mu z dużym opóźnieniem korespondencję, dla której istotny był termin doręczenia (k. 382). Otóż trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż ta wersja w świetle zgromadzonego materiału dowodowego pozbawiona jest logiki, gdyż z dowodu doręczenia przedmiotowego nakazu zapłaty z dnia 12 czerwca 2012 r. wynika, że został on odebrany przez I. K. w dniu 31 lipca 2012 r., natomiast termin do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty upływał w dniu 14 sierpnia 2012 r.. W tym też dniu oskarżony złożył takowy sprzeciw, więc twierdzenie świadka, że oskarżony z powodu upływu terminu, w tym wypadku złożenia zarzutów do nakazu zapłaty, mógł mieć do niej pretensję jest gołosłowny, gdyż termin ten nie minął. Niezależnie jednak od powyższego, czy oskarżony został powiadomiony przez I. K. o fakcie doręczenia nakazu zapłaty przed datą sprzedaży prawa do lokalu, to jest przed 06 sierpnia 2012 r., czy po tej dacie, najpóźniej 14 sierpnia 2012 r. (data złożenia sprzeciwu) nie ma tak naprawdę istotnego znaczenia, gdyż do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 300 § 2 kk, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, nie jest konieczne istnienie orzeczenia sądu, lecz wystarczającym jest możliwość wszczęcia postępowania egzekucyjnego, gdy wierzyciel w sposób wyraźny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swoich roszczeń na drodze sądowej. Otóż trzeba zwrócić uwagę, iż oskarżony miał w pełni świadomość istnienia zadłużenia wobec M. M. (2), gdyż nie regulował należności z tytułu czynszu najmu w takiej wysokości jak powinien i godził się nawet na wypełnienie przez nią weksla in blanco podpisując stosowną deklarację wekslową, a z którego to weksla w razie jego wypełnienia należności mogły być realizowane w drodze postępowania sądowego i następnie egzekucyjnego. Tak więc liczył się także z tym – wbrew temu co twierdził – że M. M. (2) może wystąpić na drogę powództwa cywilnego i następnie postępowania egzekucyjnego aby móc zaspokoić swoje roszczenia, w tym domagać się zajęcia przedmiotowego prawa do lokalu, które nawet w chwili zawarcia umowy sprzedaży go w dniu 06 sierpnia 2012 r. jeszcze zajęte było do im mego postępowania egzekucyjnego, tj. (...), o czym nabywca miał świadomość, co wynika z treści aktu notarialnego (§ 1 pkt 2 lit. a - k. 13). Zresztą M. M. (2) pismem z dnia 13 marca 2012 r. wezwała oskarżonego do zapłaty należności zasądzonej później nakazem zapłaty z 12 czerwca 2012 r. pod rygorem wypełnienia weksla. W ocenie Sądu postępowanie M. K. bez wątplenia zmierzające do uregulowania należności wynikających z postępowania (...) zmierzało do jak najszybszego zwolnienia spod egzekucji tegoż prawa do lokalu i zbycie go tak aby M. M. (2) w przyszłości nie mogła zaspokoić swoich kolejnych roszczeń przysługujących jej wobec niego. Oskarżony stwierdził

bowiem że z tytułu zaliczki na poczet ceny za prawo do lokalu przeznaczył właśnie m.in. na spłatę tego zadłużenia określanego przez niego jako „z pierwszego nakazu zapłaty”, a pozostała część ceny, jak wynika z treści jego wyjaśnień, w kwocie 100.000 złotych (140.000 zł - 40.000 zł) nie pokryła jego zobowiązań, w tym wobec innych podmiotów. Gdyby wolą oskarżonego była chęć uregulowania zobowiązań wobec M. M. (2) tych objętych nakazem zapłaty z 12 czerwca 2012 r. to uczyniłby to wówczas choćby w ograniczonym zakresie po dokonanej sprzedaży mieszkania objętego niniejszym postępowaniem, czy też po uzyskaniu od E. K. pieniędzy w kwocie 20.000 złotych z tytułu umowy pożyczki, które otrzymał tego samego dnia miała miejsce sprzedaż mieszkania (k. 39) . Dokonanie wpłaty w dniu 13 sierpnia 2012 r. przez I. K. jako pełnomocnika M. K. była na poczet należności wynikających z nakazu zapłaty z 04 listopada 2011 r. („pierwszego nakazu zapłaty” i miało potwierdzić zwolnienie spod egzekucji mieszkania (k. 135) . Fakt, iż I. K. działała jako pełnomocnik oskarżonego, co wynika z treści zaświadczenia komornika z karty 135 czyni niewiarygodnymi jej zeznania, z których wynikać miałyby, iż nie miała ona świadomości co do sprzedaży mieszkania i sytuacji majątkowej oskarżonego.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonej M. M. (2) oraz jej mężowi K. M.. Potwierdzają one istnienie zadłużenia M. K. wobec M. M. (2), co znajduje odzwierciedlenie także w dokumentacji z postępowań cywilnych oraz egzekucyjnych. Nadto wynika z nich także okoliczność, iż oskarżony, gdy zorientował się, że nie będzie w stanie uregulować należności wobec M. M. (2) poprzez dokonywanie wpłat czynszu najmu zaprzestał odpowiadać na próby kontaktu z nim, aby ostatecznie, po zwolnieniu spod egzekucji zajętego prawa do mieszkania przy ul. (...) niezwłocznie sprzedać je. Zeznania tych świadków w ocenie Sądu były konsekwentne, logiczne oraz zbieżne i tym samym nie było podstaw, aby nie przypisać im waloru wiarygodności.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także na dowodach z dokumentów dotyczących osoby oskarżonego oraz stosunków majątkowych łączących go z pokrzywdzoną M. M. (2). Szczególne znaczenie miały tu dokumenty z postępowań egzekucyjnych i cywilnych, które potwierdzały zadłużenie oskarżonego oraz sposób jego postępowania w tym zakresie. Istotnym dokumentem, co do którego wiarygodności nie było żadnych wątpliwości była umowa sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., a która potwierdza, w kontekście czasu jej zawarcia i sytuacji majątkowej oskarżonego, że zawierając ją zmierzał on do pokrzywdzenia M. M. (2).

Czyn zarzucany oskarżonemu M. K. stanowi przestępstwo stypizowane w przepisie art. 300 § 2 kk. Polega ono na działaniu w celu udaremnieniu wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnieniu lub uszczupleniu zaspokojenia przez sprawcę swojego wierzyciela przez to, że usuwa on, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia. Przestępstwo to polega zatem na podejmowaniu przez dłużnika opisanych w nim działań w stosunku do składników jego majątku, które objęte zostały postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym na podstawie orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, albo zajętych formalnym aktem zabezpieczającym, a nawet "zagrożonych" zajęciem. Nie jest więc wymagane, aby w czasie przestępnego działania istniało już prawomocne orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć. Przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. można się zatem dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie, kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej. Wystarczające jest więc, by składniki majątku były zagrożone zajęciem, jeżeli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. w sprawie (...)).

Oskarżony M. K. wypełnił znamiona wyżej opisanego przestępstwa. Wyzbywając się praktycznie jednego ze znaczących składników swego majątku w postaci własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego kilka dni po doręczeniu niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia w postaci nakazu zapłaty z dnia 12 czerwca 2012 r., z powództwa M. M. (2), działał w celu udaremnienia wykonania tego orzeczenia, które mogło być wykonane mimo braku jego prawomocności, a jeżeli nawet byłoby ono niewykonalne, to przewidywał, iż w razie wniesienia przez niego zarzutów od tego nakazu, ostatecznie rozstrzygnięcie może być dla niego i tak niekorzystne, a co rzeczywiście nastąpiło. Tu również należy podkreślić, iż oskarżony niezależnie od powyższego i tak miał świadomość, że oskarżycielka posiłkowa będzie chciała dochodzić swoich należności w postępowaniu sądowym, gdyż godził się na wypełnienie przez

nią weksła in blanco. Skora na to wyraził zgodę, a sam dobrowolnie weksła nie zamierzał wykupić, to oskarżona nie miała innej możliwości jak wystąpić z powództwem przeciwko niemu. Logicznym jest bowiem, że wypełnienie przez M. M. (2) weksła nie było równoznaczne z zaspokojeniem jej roszczeń. Tym samym dokonując zbycia prawa do lokalu działał on w celu udaremnienia zaspokojenia swojej wierzycielki, którą jest M. M. (2). Trzeba podkreślić, iż oskarżony w tym czasie zaprzestał już prowadzenia działalności gospodarczej, a jak się później okazało prowadzone przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne, więc wyzbywając się przedmiotowego prawa rzeczowego spowodował, że należności wynikające z wystawionego wobec niego weksła, a następnie wydanego przeciwko niemu nakazu zapłaty nie mogły być zrealizowane. Nie bez znaczenia pozostaje także i to, że w tym samym dniu, co nastąpiło zbycie przez oskarżonego prawa do lokalu mieszkalnego dokonał on jeszcze jednego istotnego uszczuplenia w swoim majątku, to jest przeniesienia na swoją ówczesną konkubinę E. K. własności wyposażenia prowadzonego przez niego lokalu przy ul. (...) poprzez zawarcie umowy przewłaszczenia.

Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, iż oskarżony M. K. 06 sierpnia 2012 r. w S. w celu udaremnienia wykonania nakazu zapłaty z dnia 12 czerwca 2012 r. Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie (...) nakazującego zapłacić M. M. (2) kwotę 72.061,34 zł z odsetkami ustawowymi od 13 kwietnia 2012 r. wraz z kwotą 901 zł tytułem kosztów postępowania zbył za kwotę 140.000 zł zagrożone zajęciem spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 kk.

Sąd przypisał winę oskarżonemu w odniesieniu do tak opisanego czynu, bowiem brak jest okoliczności, których zaistnienie skutkowałoby jej wyłączeniem. Nie zaistniały również okoliczności wyłączające bezprawność działania oskarżonego. Nadto należy wskazać, iż okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, iż M. K. działał umyślnie, tzn. chciał go popełnić.

Czyn oskarżonego należało ocenić jako znacznie społecznie szkodliwy, zwłaszcza, że swoim działaniem chciał uniknąć konsekwencji swych nietrafionych decyzji w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, gdy zdecydował się na kontynuowanie wynajmu lokalu od M. M. (2).

Przy wymiarze kary za wyżej opisane i zakwalifikowane przestępstwo Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu, motywację i sposób zachowania zarówno w czasie dokonywania czynu, jak i po jego popełnieniu. Sąd uwzględnił również stopień zawinienia oskarżonego.

Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał fakt, iż nie jest to jedyny czyn oskarżonego popełniony na szkodę M. M. (2), gdyż kilka dni później, bo po 11 sierpnia 2012 r. przywłaszczył on również na jej oraz jej męża K. wyposażenie wynajmowanego od niej lokalu o wartości 11.300 złotych, z którego działalnością wiążą się też należności objęte niniejszą sprawą, Nadto nie bez znaczenia pozostaje wartość szkody, którą oskarżony spowodował swoim zachowaniem, która nie była mała. Nie bez znaczenia pozostaje i to, że oskarżony działał w poczuciu bezkarności.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał to, iż oskarżony prowadzi aktualnie ustabilizowany sposób życia, nie jest nadto osobą aż nadto zdemoralizowaną, a w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu nie był osobą karaną.

Powyższe okoliczności uzasadniały wymierzenie M. K. kary 1 roku pozbawienia wolności. Kara ta w ocenie Sądu będzie oddziaływać prewencyjnie zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i ogólnym, będąc zarówno nauką dla oskarżonego, jak i kształtując w społeczeństwie poczucie sprawiedliwości oraz praworządności i tym samym właściwy stosunek do prawa.

Sąd uznał jednakże za zasadne warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, za czym przemawia przede wszystkim to, że oskarżony w okresie próby będzie miał możliwość uregulowania należności wynikających z nakazu zapłaty wydanego w dniu 12 czerwca 2012 r. w sprawie (...) utrzymanego następnie w mocy wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 19 lutego 2014 r. w sprawie (...), co byłoby znacznie utrudnione w sytuacji jego pozostawiania w zakładzie karny. Sąd wprowadzie nie nałożył takowego obowiązku w wyroku, gdyż sprzeciwia się temu przepis art. 415 § 1 kpk, który stanowi, że nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli

roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Taka sytuacja ma zastosowanie w realiach niniejszej sprawy, gdyż o należności wobec M. M. (2) orzeczono właśnie we wspomnianym nakazie zapłaty Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie. Sąd uznał zatem, że w przypadku oskarżonego, dla którego niniejsze postępowania niewątpliwe było już nauką, zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Już sama groźba ewentualnego wykonania kary dla M. K., którego nie można uznać za sprawcę wysoce zdemoralizowanego, będzie wystarczająca dla osiągnięcia celów kary w szczególności w zakresie zapobieżenia popełnienia przez niego kolejnych przestępstw. Zdaniem Sądu okres warunkowego zawieszania wykonania kary w wymiarze 2 lat próby, pozwoli zweryfikować to, czy oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, czy też nie.

Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności Sąd wskazał przepis art. 69 § 1 i 2 kk oraz 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu z racji tej, iż przepisy te były względniejsze dla oskarżonego, gdyż w przypadku warunkowego zawieszania kary nie wymagały obligatoryjnego w oparciu o przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym od 01 lipca 2015 r. nałożenia na niego obowiązków wynikających z art. 72 § 1 kk.

Nie znajdując przesłanek do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, gdyż oskarżony jest osobą zdolną do pracy oraz osiągającą dochody, a więc będzie w stanie je ponieść - Sąd zasądził je od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 627 kpk. Z tych samych względów Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez nią z tytułu ustanowienia pełnomocnika zawodowego, co odpowiada stawkom przewidzianym w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079), a które ma w niniejszej sprawie zastosowanie zgodnie z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Należy wskazać tu, iż faktura VAT wystawiona przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej opiewała wprawdzie na wyższą kwotę, bo na 2.460 złotych, niemniej jednak zgodnie z wnioskiem z k. 339 – Sąd zasądził żadaną przez pełnomocnika w imieniu oskarżycielki posiłkowej kwotę jedynie 2.400 złotych.